

Jesteśmy studentami trzeciego roku filologii angielskiej. Na praktyki w ramach programu Erasmus w Grecji zdecydowaliśmy się głównie ze względu na okazję do podszkolenia naszych umiejętności językowych, co na naszym kierunku jest kluczowe. Nie zawiedliśmy się, przebywanie w środowisku obcojęzycznym zmusiło nas do używania języka angielskiego w każdym miejscu i czasie. Mieliśmy okazję udoskonalić nie tylko zdolność słuchania, ale także mówienia i samej wymowy. Oboje pracowaliśmy w hotelu. Praca ta, oczywiście odpłatna, z początku wydawał się być ciężka, jednak potem było już tylko lepiej i lepiej. W wolnym czasie chodziliśmy na plażę, dyskoteki czy zwiedzaliśmy wyspę Rodos, gdzie pracowaliśmy, obcując z kulturą śródziemnomorską. Staliśmy się bardziej samodzielni i otwarci na świat. Poznaliśmy też wielu wspaniałych ludzi, z którymi kontakt utrzymujemy do dziś. Praktyki na Rodos były więc nie tylko samą pracą, były to też wakacje w pięknym, słonecznym kraju. Wróciliśmy z nich rześcy, z całym bagażem nowych doświadczeń życiowych i umiejętności, gotowi do rozpoczęcia kolejnego semestru na uczelni. Gdybyśmy mieli możliwość cofnięcia się w czasie, bez wahania wybralibyśmy się tam raz jeszcze.

*Studenci Instytutu Języków Obcych*

